**<http://www.brodnica-online.pl/wycieczka_21.php>**

**Śladami powstańców listopadowych nad Pissą**

**Świedziebnia**

Z Brodnicy do Świedziebni (14 km) jedziemy przez Podgórz, Szczukę i Sobiesierzno. Jeśli cofnęlibyśmy czas o 180 lat, 5 października rano ujrzelibyśmy w tej ostatniej miejscowości część kawalerii oraz żołnierskie tabory z osłoną. Powstańcy przechodziliby tędy z Rokitnicy w kierunku Komorowa i Gołkówka, gdzie przed internowaniem złożyli na drodze część uzbrojenia.

W Świedziebni oglądamy XIX - wieczny kościół, na którego stopniach ostatni wódz naczelny powstania listopadowego gen. Maciej Rybiński odczytał ostatni rozkaz do swych żołnierzy. Zwiedzamy park i dwór rodu Gniazdowskich, gdzie przed 180 laty stacjonował sztab armii gen. Rybińskiego.

**Księte - Karw**

Z centrum Świedziebni do Księtego (2 km) jedziemy w lewo na most nad Pissą. Tutaj nad południowym brzegiem jeziora o tej samej nazwie możemy wspiąć się na wzniesienie grodziska średniowiecznego. We wsi obejrzymy jeszcze XIX - wieczny dwór z pozostałością parku, w pobliżu którego znajduje się drewniany kościół z XVIII w. W Księtem podczas pobytu powstańców listopadowych zatrzymała się artyleria gen. Kamieńskiego oraz 5 pułk strzelców konnych.

Z Księtego do Karwu jedziemy wzdłuż północnego brzegu jeziora Księte. Po (2,5 km) z prawej mijamy budynek dawnej komory celnej z końca XIX w. Miejscowość wymieniana w dokumentach historycznych z 1325 r. na kilka lat zniknęła z ewidencji Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału Terytorialnego Kraju, ponieważ w Wykazie urzędowych nazw w Polsce, wydanym w roku 1981, nie została ujęta. Okazało się więc, że wieś Karw prawnie przez wiele lat nie istniała. Dopiero 1 stycznia 2010 r. dzięki interwencji Urzędu Miasta i Gminy Górzno wieś została przywrócona. Z Karwu krajobrazową drogą ze szpalerem starych lip, których po niedawnym wycięciu zostało niewiele, dotrzemy po około 2 km do Górzna.

**Górzno**

To jedno z najmniejszych miasteczek w kraju, położone na wzgórzu nad jeziorami: Młyńskie i Górzno. Na uwagę zasługuje wzgórze BOCIENIEC z Ośrodkiem Edukacji Ekologicznej WILGA. Wzniesienie (grodzisko) o owalnym kształcie osiąga wysokość 30 m i jest doskonałym punktem widokowym, z którego roztacza się rozległa panorama z widokiem na Jezioro Młyńskie oraz otaczające je wzgórza i lasy Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego.

Warto też zwiedzić barokowo-klasycystyczny kościół z XVIII w. o dwóch wieżach dominujących nad miastem. Parafią zawiadywali niegdyś bożogrobcy (miechowici) i do dziś na wieżach pozostały po nich krzyże z podwójnymi ramionami. Na średniowiecznym założeniu czworobocznego Rynku oglądamy drewniane chaty z pierwszej poł. XIX w. oraz współczesną parkową fontannę, którą zbudowano na jubileusz 680-lecia miasta w roku 2007.

**Bachor**

Z Górzna jedziemy do Miesiączkowa (4 km), mijając z lewej strony zakłady zamrażalnicze, kapitałowo całkowicie polskie UNIFREZE. W ich sąsiedztwie park krajobrazowy ze stuletnim drzewostanem oraz pomnikowymi drzewami i alejkami. W pobliżu budynku szkoły wjeżdżamy na odcinek zielonego szlaku, którym docieramy do oznaczenia szlaku na kamieniu, przy którym skręcamy w lewo i jedziemy najpierw wzdłuż ogrodzenia wiśniowego sadu, potem polną drogą aż na mostek nad Pissą w Bachorze. Po lewej stronie, przy zabudowaniach z tabliczką MIESIˇCZKOWO 59 funkcjonuje mała elektrownia wodna, w pobliżu której widać oznakowanie miejsca pamięci w postaci dwóch białych mieczy i płonącego znicza na czarnym tle.

**Miejsce pamięci**

Oznakowanie dotyczy obelisku, który przypominać będzie tragiczny epizod wielkiego zrywu narodowego w roku 1830. Został uroczyście odsłonięty 5 października 2010 r., a jego pomysłodawcą był Stefan Kiczyński z Łaszewa. Pomnik Powstania Listopadowego w Bachorze to płyta pamiątkowa, na której uwieczniono sylwetkę ostatniego wodza naczelnego powstania gen. dyw. Macieja Rybińskiego.

Pod jego dowództwem 5 października 1831 r. o 7.00 na polu w rejonie młyna Bachor - miejsca wspólnej koncentracji - polskie wojsko, składając broń, przekroczyło granicę Królestwa Polskiego i Prus na Pissie. Armia licząca 19,871 ludzi przybyła do Bachorza w zaborze pruskim z okolic kościoła w Szczutowie oraz z Rokitnicy przez Sobiesierzno, Komorowo i obrzeża Jastrzębia. Tu prawdopodobnie nastąpiły awanse żołnierzy. Przed przekroczeniem granicy gen. Maciej Rybiński wydał patriotyczny manifest, napisał list do króla pruskiego o poddaniu się powstańców i wydał rozkaz dzienny z 4 października, wyznaczając trasę marszu i wzywając do należytej żołnierskiej postawy.

Gen. Rybiński został internowany wraz z armią, władzami powstańczymi z ostatnim prezesem Rządu Narodowego Bonawenturą Niemojewskim oraz członkami sejmu i licznymi politykami w zabudowaniach klasztoru franciszkanów w Brodnicy, gdzie przebywał do 12 października.

